

Sprawy miasta i jego mieszkańców

- Dyżury szefów służb komunalnych
- Masz uwagi — zadzwoń!

CODZIENNE nasze kontakty z Czytelnikami, listy napyłyjące do redakcji — świadczą o tym, iż mieszkańcom Szczecina bliskie są sprawy przyszłości miasta, jego funkcjonowania i rozwoju; tego, by nam i naszym dzieciom żyło się tu dobrze. Nasi rozmówcy i korespondenci często piszą o własnych sprawach i kłopotach, ale zdecydowana większość prezentuje szersze spojrzenie, wysuwa ogólniejsze wnioski, jeśli zaś zgłasza konkretne propozycje usprawnienia jakiejś dziedziny życia, to wypływają one z doświadczenia i autentycznego zainteresowania wspólnymi sprawami.

Spraw tych jest wiele. Najczęściej odwołaniem jest Urząd Miejski i podległe mu służby komunalne. My, dziennikarze — często pośredniczymy w przekazywaniu problemów. Jednak bezpośredni kontakt pomiędzy mieszkańcami

(Dokończenie na str. 3)

K 8 stron Kurier

SZCZECIŃSKI

SRODA, 21 SIERPNI 1985 ROKU
 Nr 162 (12 301) Rok założenia 1945 Nakład: 70 000 egz. Cena 6 zł

Proponowani kandydaci o Deklaracji Wyborczej PRON



WYBORY 13-X-1985

Pierwsze spotkanie w Gryfinie

WCZORAJ W GRYFINIE odbyły się pierwsze na Ziemi Szczecińskiej obywatelskie przedwyborcze spotkania konsultacyjne z proponowanymi kandydatami na posłów do Sejmu PRL z Okręgu Wyborczego nr 64.

PRZYBYLI na nie kandydaci: Janusz Prost — kierownik oddziału Woj. Zakładu Weterynarii w Gryfinie, Stanisław Tomczewski — elektromechanik w Zespole Elektrowni „Dolna Odra”, Eugeniusz Łuczak — mechanik z KPGR Krzymów, Wojciech Polacek — dyrektor „RybeXu”. W sali

klubu WSS „Społem” zgaleśli się mieszkańcy Gryfina, wśród nich działacze samorządu mieszkańców oraz przedstawiciele gmin Banie, Widuchowa i St. Czarnowo. Uczestniczyli także przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Gryfina z naczelnikiem tego miasta Witoldem Grabowskim. Z uwagą wysłuchano omówienia Deklaracji Wyborczej PRON, które przygotował lektor — Michał Madalkiewicz. W imieniu Woj. Konwentu Wyborczego kandydatów przedstawiła Katarzyna Pietras — sekretarz tego ognia.

Okazało się, że kandydaci są dobrze znani wyborcom i chętnie pytali pod ich adresem nie było pytań dotyczących działalności społeczno-politycznej czy też siery życia prywatnego.

(Dokończenie na str. 2)



SHERLEY BASSEY (ur. w 1939 r. w Cardiff), gwiazda festiwalu Sopot 85, największe sukcesy odniosła w latach 1960-74. Na swój pierwszy polski występ przygotowała m.in. piosenkę z ostatnio wydanej płyty „I Am What I Am”, zawierającej jej największe przeboje w nowych aranżacjach.

Od dziś — przez cztery dni na małym ekranie

Sopockie śpiewanie

DZIŚ rozpoczyna się XXII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. Znow, jak przed wielu laty, będziemy mogli śledzić przebieg tej imprezy na ekranach telewizorów, mając nadzieję iż w bezpośrednich relacjach TVP zmieszczą się również — dawne zazwyczaj na końcu imprezy — recitale gwiazd. Nie są one w tym roku tak ośniewające, ale przecież każdy z przyjemnością obejrzy i posłucha ciemnoskórą angielską piosenkarkę Shirley Bassey, czy Salę Solo i grupy Classix Nouveau.

Gwiazdami pozakonkursowymi mają dziś być — Maryla Rodowicz, zwycięzca tegorocznego festiwalu piosenkarstwa Eurovizji, żeński duet norwe-

(Dokończenie na str. 2)

Minister Urban w Interpresie

Poprawa w handlu zagranicznym

— GENERAL JARUZELSKI z uznaniem wypowiedział się o wysiłkach Kościoła zmierzających do zwalczania pijanstwa. Tymczasem ustalono kilku aktywistów Kościelnych, biuletynujących sklep monopolowy na Starym Mieście w Warszawie, zostało ukaranych przez kolegium. Korespondent Associated Press na wtorkowym spotkaniu rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi miał wątpliwości czy aktywiści ci powinni być ukarani, skoro przyświecał im tak szczytny cel.

(Dokończenie na str. 3)

Południowa Afryka

Znow polata się murzyńska krew

WE WTOREK znow polata się krew murzyńska w Republice Południowej Afryki. W Bethulu, małej osadzie w prowincji Transwal, policja zastrzeliła 17-letniego Murzyną w czasie, gdy ludność szło do pogrzebu dwu innych, młodych Murzynów zabitych przez sily bezpieczeństwa przed tygodniem.

Przed 5 rocznicą Porozumień Społecznych

Instytucjonalno — prawne gwarancje socjalistycznej odnowy

PRZED nami 5 rocznica pamiętnych dni sierpniowych 1980 roku. Protest klasy robotniczej przeciwko arogancji władzy, przeciwko wołontaryzmowi, odstępianiu od norm ludowladzstwa i przerwaniu formy nad treścią przyniósł wiele zmian w naszym życiu. Znaczną ich część dotyczy ustanowienia gwarancji instytucjonalno-prawnych.

Z prośbą o omówienie tych gwarancji, zwróciliśmy się do szczecińskiego prawnika, doktora Stanisława BANIAKA. W roku 1980 dr Baniak pełnił funkcję doradcy prawnego premiera PRL, tak więc przy jego współudziale powstawało szcześcińskie porozumienie. Dr Baniak był w tym czasie rzędowym ekspertem, który wstępne ustalenia, czasami hasła rzuc-

ne w trakcie rozmów i narad, zamieniał w zwięzły, a zarazem logiczny język normy prawnej. — Dokonując bilansu minionych 5 lat, bilansu dokonany, ustaw, decyzji i ustaleń mających za cel autentyczne utrwalenie gwarancji demokracji socjalistycznej ludowladzstwa, nie sposób poświęcić kilku słów genezie sierpnia 80. Stało się nią naruszenie za-

sad demokracji socjalistycznej przez ekipę rządzącą — kierownictwo partyjno-rządowe oraz leninowskich norm życia partyjnego w działaniu PZPR. Te czynniki legły u podstaw powstania w kraju głębokiego kryzysu społecznego, politycznego i ekonomicznego. Istnieje ścisły związek między socjalizmem a demokracją.

(Dokończenie na str. 3)

Ten, który wytyczył

nasze granice

900-lecie urodzin Bolesława Krzywoustego

— PŁOCK PAP. W Płocku odbyła się wczoraj ogólnopolska sesja historyczna będąca głównym akcentem obchodów 900 rocznicy urodzin księcia Bolesława III Krzywoustego, który przyszedł tu na świat, był psowany na rycerza i wraz ze swym ojcem Władysławem I Hermanem jest pochowany w katedrze płockiej. W pamięci Polaków utrwalił się Krzywousty jako zwycięzca spod Głogowa i Plesego Pola; ten, który wytyczył nasze obecne granice państwowe, oparte o Bałtyk oraz Odrę i Nysę Łużycką. Najnowsze badania historyków wykazują, że niedłuznie oboczono Krzywoustego winą za rozbiście dzielnicowe Polski. Doszło do tego na skutek wypaczenia jego koncepcji i zwycięstwa partykularnych interesów dzielnicowych.

Pogotowie

przeciwpowodziowe na Odrze

Wysoka woda w granicach naszego województwa

PO ostatnich deszczach, które lokalnie występowały również 20 bm., ponownie zaczęły wzbierać niektóre rzeki.

(Dokończenie na str. 2)

47 85

Wybory

(Dokończenie ze str. 1)

nego. Zabierający głos wyborcy skoncentrowali się na sprawach eksponowanych w Deklaracji Wyborczej PRON. Wywiązała się ciekawa dyskusja, z której wynika, iż przedwyborczy dokument PRON w Gryfinie znalazł żywy oddźwięk. Mówiono o przeszłości i teraźniejszości miasta, jego rozwoju, perspektywach, a także o trudnych sprawach dnia codziennego.

Edward Wajkert, reprezentujący — jak to określił — środowisko weteranów pracy, wyraził poparcie dla Deklaracji Wyborczej PRON, postulował pod adresem kandydatów, by dolażyli staran w działaniach na rzecz rozwoju takich ośrodków miejskich jak Gryfino.

W podobny sposób wypowiadał się Gabriel Turak, przewodniczący Samorządu Mieszkańców w osiedlu Górny Taras. Sugerował, by problemy osiedlowe w przyszłym Sejmie znalazły odbicie przede wszystkim w działaniu tych posłów, których wybrzyli z listy krajowej. Sprawy terenowe, problemami województwa muszą — zdaniem wyborcy — zająć się posłowie Ziemi Szczecińskiej. Podobnie jak przewodniczący, Turak wyraził uznanie dla Deklaracji Wyborczej PRON. Zauważył, że dokument ten nie jest obietnicą, wyzwa do pracy, z której może wylnknąć ogólnonarodowy pożytek.

Zagadnienia rolnictwa i stromulowania, że „możemy żywić się sami”, zawarte w Deklaracji Wyborczej, były kanwą wypowiedzi innego z wyborców — Jena Berbesła z Widuchowej. Poparcie dla słusznej polityki rolnej partii i ZSL, polegającej na spójnym traktowaniu całego rolnictwa, wyraził Jan Sawicki, rolnik indywidualny z gminy Banie.

W wypowiedziach wyborców znalazło odbicie wiele spraw, którym żyje ten rolniczy kraj województwa. Nie było narzekania i przyszłowiowego „koncertu życzeń”, na kanwie Deklaracji Wyborczej szukano rozwiązań, które doprowadziłyby do zwiększenia produkcji dóbr żywnościowych, mówiono o potrzebie dalszego rozwoju Gryfina. Podkreślano, iż miejsce przyszło wielkie przeobrażenia. Początek dla budowa energetycznego giganta Elektrowni „Dolna Odra”.

W spotkaniu z zarzą „Dolnej Odry” brał udział proponowany kandydat na posła Stanisław Tomczewski, pracownik tego zakładu. Tutaj podobnie sylwetka kandydata była dobrze znana, dlatego, toż dyskusja przeszła szybko na inne problemy.

Wyborcy, którzy w macierzystej organizacji partyjnej wytworili swego kandydata na posła podkreślali jego walory moralne oraz inne cechy osobowości.

St. Tomczewski jest reprezentantem klasy robotniczej naszego województwa — stwierdził jeden z dyskutantów — dlatego każdy robotnik go poprze.

Ktoś inny zauważył, że „stradyja socjalistycznego ludowładztwa w Polsce jest, by najwyżej, wada w państwie był Sejm złotony z robotników, chłobów i inteligenów. Wśród robotników, chłobów i mandatów w Sejmie, nie może zabraknąć energetyka, stąd poparcie dla naszego kandydata”.

Kolejny niż

DZIS rano — poinformował nas dzienny synoplek Szczecińskiego Biura Prognoz — znaleźliśmy się znów w zasięgu oddziaływania niżu z układem frontów, które przyniosły opady deszczu. Niestety deszcz będzie z większymi lub mniejszymi przerwami padał przez cały dzień. Temperatura do 19—20 st. Na razie nie wiadcz, aby pogoda miała ulec zdecydowanej zmianie.

Ciekawostka...

ŁĄCZĄCY stolicę ze Szczecinem ekspres „Chrobry” posiada w swoim składzie tzw. bufet „Warszawy”. Tymczasem sterujący z dworca Warszawa Centralna w kierunku młodych po „Chrobrym” na znaczenie krótszą drogę ekspres „Lech”, dysponuje wagonem restauracyjnym. Logika tu brakuje, ale może jest jakaś kalkulacja?

Tadeusz Zawadzki podkreślił konsekwencję i dociepliwość w działaniu kandydata oraz jego umiejętności zawodowe.

Robert Baibus podkreślił, iż kandydat z „Dolnej Odry” należy do młodego pokolenia, w Sejmie powinniśmy mieć więcej młodych posłów.

Na spotkaniu z zarzą elektrowni, podobnie jak i podczas dyskusji w klubie „Spolem”, ujawniła się chyba podstawa ceenia spotkań przedwyborczych, zainaugurowanych wczoraj; nie było na nich zbędnego gadulstwa. Były natomiast krótkie, rzeczowe wypowiedzi dotyczące zarówno spraw terenu, jak też samych kandydatów oraz oczekiwań wyborców.

CIEKAWE było też wystąpienie kandydata St. Tomczewskiego. Na zakończenie powiedział on:

„Gdybym znalazł się na ostatecznej liście wyborczej, gdy byście obdarzyli mnie zaufaniem i wybrali na posła do Sejmu — to mój program działania spełni wasze oczekiwania”. Prosto, jasno, bez zbędnych słów. Tym chyba kandydat — robotnik z „Dolnej Odry”, szczególnie ujął sobie wyborców — swych towarzyszy pracy.

Wojciech JURCZAK

Kandydaci w radiu

OD ubiegłego tygodnia Szczecińska Rozgłośnia Polskiego Radia prezentuje na swojej antenie sylwetki osób ubiegających się o miejsce na liście poselskiej. Jutro w godzinach od 6.30 do 8 godzinem Studio Radiu będzie i sekretarz KW PZPR w Szczecinie, Stanisław Miskiewicz. Wszelkie pytania do kandydata na posła, uwagi i sugestie odnośnie Deklaracji Wyborczej, zgłażać można pod numerem telefonu 21-06-38, w godzinach trwania audycji. (mg)

Spotkanie Młodzieżowe osiedle z duchownymi

(Dokończenie ze str. 1)

WARSZAWA PAP. Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz W. Młynczak spotkał się z przebywającymi w Polsce na zaproszenie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego metropolitą Mińską i Białoruską, kierownikiem wydziału zagranicznego patriarchatu moskiewskiego — filasielem oraz dziekanem dekanatu mińskiego — ks. Wiktoorem Bekarawiczem.

W spotkaniu wzięli także udział przeza Zarządu Głównego PWS, członek Rady Państwa Kazimierz Morawski.

Sopockie śpiewanie

(Dokończenie na str. 2)

orki Bobysockos (przed przerwą) — na zakończenie koncertu — Classis Nouveau i Sal Solo. Program występów innych gości Sopoty przedstawia się na następująco: czwartek, Mirosław Ziorka (CSRS) i Shirley Bassey, piątek, Anna Veski (ZSRP) oraz Lady Pank, sobota, Donato Povedo (Kuba), grupa „Vocalis” (NRD) i... ktoś jeszcze.

Teatrowe koncerty poprowadził doświadczony, taktycznie dowcipny i hlewyksploatawony nadmiernie Krzysztof Materna. Wykonawcom towarzyszy orkiestra Alex Band p. kier. Aleksandra Maliszewskiego. Istotnym novum będzie także udział publiczności krajowej — poprzez lokalne ośrodki telewizyjne — w konkursie-plebiscytcie Dnia Polskiego. (m. don)

ZSZMP Wojciech Długoborski jest to kontynuacja realizacji wielu przedsięwzięć organizacji na rzecz mieszkańca młodzieży. I organizacja chce z tej szansy właściwie skorzystać. Zabierający głos prezydent Ryszard Rótkiewicz stwierdził, że podpisane porozumienie, jest aktem kierunkowym dla zabiegów i staran o tereny pod młodzieżowe budownictwo mieszkaniowe. Osiedle Młodych w Wielgowie planowane jest na 1200 działek budowlanych, ponadto młodzież partycypować będzie w ok. 200 działkach na osiedlu Trzebusz. Ryszard Rótkiewicz zauważył też, że proponowany przez młodzież system budownictwa i jego technologia są interesujące, zwłaszcza, że oparte jest o prefabrykaty z materiałów tanich i łatwo dostępnych.

Porozumienie przewiduje, że rolę głównego koordynatora osiedla przejmie ZW ZSZMP, zaś głównego inwestora i realizatora SM „Młodość”. Udziedniono też podział kosztów przygotowania inwestycji (m. in. uzyskanie środków finansowych na uźrobiecie terenu i wykuw terenu) przywili na siebie przedstawiciele młodzieży. Do zawierania umów i zaciągania zobowiązań wynikających z porozumienia ZW ZSZMP przygotowani inwestycij uowoznażyli MEB (Młodzieżowe Formy Budownictwa) „Sólke z c. o. w Szczecinie funkcjonuje delegatura tej firmy).

Należy zwiawsze sobie sprawę, że do chwili przeciecia terenu w Wielgowie, uźrobiecie sporo czasu wykrzystano na załatwienie problemów formalno-prawnych dokumentacji, zrealizowania wyznaczania dalekich lin. Niemniej jednak proponowany system budownictwa jednorodzinnego „Domino” będzie już rozwijany w wtrwici w Lubczynie. Na ten cel ZG ZSZMP wykuwili bazę pod RSP, która dysponuje dużymi powierzchniami, powierzchnią 1200 m kw. budynkiem warsztatowym i budynkiem socjalno-administracyjnym. Jeszcze w tym roku planuje się wyprodukować

wanie ok. 40 domków. Docelowo wytworiona winna dawać ok. 350 domków o powierzchni całkowitej 175 m kw. każdy. Konstrukcja jest oparta na szkielecie drewnianym. Duży udział w zaprojektowaniu i zaprogramowaniu tej produkcji mają naukowcy z Politechniki Szczecińskiej. (wit)

Wysoka woda w granicach naszego województwa

(Dokończenie ze str. 1)

Na Odrze fala kulminacyjna minęła Krośno Odrzańskie i przemiaszczała się ostatnio w okolicach Polcka, przekraczając o ponad 120 cm poziom alarmowy. Jest to wezbranie tzw. spłaszczone, czyli mniej groźne, ale dalszy rozwój sytuacji uzależniony będzie od przebiegu pogody.

Z woj. zielonogórskiego stan alarmu powodzeniowego obowiązuje we wszystkich nadodrzańskich gminach. Na biejąco prowadzi się tam prace związane z zabezpieczeniem przesiązków wody przez wały.

Czoło podwyższonej fali na Odrze dotarło już w granice woj. szczecińskiego. 20 bm. w Godzicach poziom alarmowy został przewyższony o ok. pół metra i woda nadal się podnosiła. W tej sytuacji ogłoszono pogotowie przeciwpowodziowe dla 3 nadodrzańskich gmin: Mieszkowice, Chojny i Cedyni. Mimo że nie występuje tam większe zagrożenie, zobowiązano rolników do usunięcia roślin z pobliskich użytków rolnych oraz była przebywających na letnim wypasie na terenie tzw. Międzyodrza.

Instytucjonalno-prawne

(Dokończenie ze str. 1)

— Drogowskazami polskiej demokracji socjalistycznej są: ludowładztwo, równość wszystkich obywateli, sprawiedliwość społeczna i praworządność socjalistyczna. A jeżeli tak, to zastanowimy się co uczyniono aby „polskie drogowskazy”, fundamenty demokracji socjalistycznej, prowadziły drogą prostą, drogą pozbawioną zakrętów, którymi następstwem staje się kryzys społeczny?

— W 1980 roku rozpoczęto proces kontynuowany do dnia dzisiejszego. Jest nim tworzenie gwarancji prawno-instytucjonalnych, torujących a właściwie — wytyczających drogę zgodną z zasadami o których mówiliśmy: rozwoju demokracji socjalistycznej i ludowładztwa.

Pierwszym krokiem na tej drodze stało się wzmocnienie roli i pozycji organów przedstawicielskich: Sejmu i rad narodowych. W latach siedemdziesiątych rozumowano, że silne państwo, to silna administracja i organy wykonawcze. Zapomniano, iż silne państwo, to wprawdzie silna administracja, która jednak NIE PEŁNI funkcji nadrzędnej nad organami przedstawicielskimi! PRZECIEŻ TO WŁASNE ORGANY PRZEDSTAWICIELSKIE PEŁNIĄ WŁADZĘ W IMIENIU I Z WOLI SPOŁECZENSTWA! Silna administracja ustawiona w strukturze systemu sprawowania władzy ponad organami przedstawicielskimi, to kres ludowładztwa, udziału ludzi pracy w rządzeniu, równości i społecznej sprawiedliwości.

Dzisiejsza taka sytuacja nie jest już — moim zdaniem — możliwa. W październiku 1980 roku podporządkowano Najwyższą Izbę Kontroli Sejmowi. Jak wie-

domo w latach poprzednich NIK podlegała premierowi. Siłą rzeczy premier, Rada Ministrów, urzędy centralne stały się organami pozostającymi poza zasięgiem kontroli! Premier wyznaczał Najwyższej Izbie Kontroli kierunki pracy, plan działania. Ponownie — podporządkowanie NIK Sejmowi spowodowało, że rząd jest w pełni kontrolowany. Rząd, tworzący go ludzie, zdają sobie sprawę, iż w każdej chwili ich pozycjonia mogą być i są poddawane — na zlecenie Sejmu — działaniom kontrolnym, oceniającym zasadność, rzetelność i słuszność podejmowanych decyzji. Także kierownictwo rządu objęte jest takimi kontrolami. W Sejmie stworzono nowe komisje.

ROZSZERZONO uprawnień Instytutu Komisja Prace Ustawodawczych. Jej zadaniem jest: sędziwie czy nowe akty normatywne konsultowane są ze społeczeństwem. W tym zdaniem jest to jedna z wybitnych i istotnych zasad gwarancji ludowładztwa i możliwości kontroli ludu — poprzez swych przedstawicieli w Sejmie — działań naczelnych organów administracji państwowej. Nowe prawo wybrzeżone przez Sejm i jego zarządzenie stanowią same przedkroki autokratyzmu i woluntaryzmu organów wykonawczych.

Należy również — przy omawianiu roli Sejmu wspomnieć o powołaniu Rady Socjalno-Gospodarczej, jako organu odpowiedzialnego. Jednocześnie Rada pełni rolę wykładnika czy też przekazywacza informacji o opinii o społeczeństwa do Sejmu.

Już z feto pobieżnego wyliczenia działań prawotwórczych wynika, iż system sprawowania władzy otrzymał szereg instytucjonalno-prawnych instytucji gwarantujących nienużależność ludowładztwa i jego uprawnień. Sprawy temu także nowa Ordynacja Wyborcza do Sejmu PRL. Nowe prawo wybrzeżone znów zwiawsze społecznej reprezentatywności a zmniejszenie rządowej.

Drugim kompleksem przedsięwzięć zapobiegających łamaniu zasad socjalistycznej demokracji, stało się wzmocnienie pozycji rad narodowych. Do 1983 roku otrzymały one szerokie uprawnienia, zawarte w nowej ustawie. Na szczeblu wojewód-

zkim i gminnym organy administracji państwowej zostały jednoznacznie podporządkowane radom, w czym się to ujwidoczniło? Każdego roku nie kto inny a właśnie rady narodowe udzielały absolucyjnego kierownictwa administracji państwowej. To rady narodowe decydowała o tym czy wolewała, prezydent miasta lub naczelnik będą swoje urzędy w ogóle wznadalał. Jeszcze nie tak dawno ludzie pełniący te funkcje byli odpowiedzialni przed radami narodowymi. Sława rzeczy znalazłi się poza kontrola społeczną.

Kolejnym system gwarancji autentycznej demokracji socjalistycznej — to powołanie w Polsce trzech Trybunałów. Powołany w marcu 1982 roku Trybunał Stanu orzeka odpowiedzialność karna osób zajmujących najwyższe stanowiska w państwie za naruszenie Konstytucji.

— PRZYPOMIAMI, które ze stanowisk uważamy za najwyższe...

— Są to osoby wchodzące w skład Rady Państwa, w skład rządu włącznie z premierem, prezes Najwyższej Izby Kontroli, prezes Narodowego Banku Polskiego, Prokurator Generalny PRL oraz wszyscy kierownicy urzędów centralnych.

— Uściślijmy rodzaje odpowiedzialności ludzi sprawujących urzędy o których mówiliśmy.

— Są to dwa rodzaje odpowiedzialności. Odpowiedzialność konstytucyjna — za naruszenie Konstytucji, oraz odpowiedzialność KARNĄ tych osób, jeżeli ich zachowania niezgodne z Konstytucją, wypełnili znamionami przestępstwa. Czy można wymagać jeszcze bardziej konkretnych gwarancji przeciwko woluntaryzmowi, autokratyzmowi ludzi zajmujących najwyższe stanowiska w państwie?!

Drugim gwarantem tego szczebla jest Trybunał Konstytucyjny. Stanowi on instytucjonalną gwarancję przeciwko narusze-

niu zasad demokracji socjalistycznej. Jego rola polega na tym, iż sprawuje on pieczę nad ogromną liczbą przepisów, ustaw, rozporządzeń, zarządzeń czy uchwał. Często wiele pomiędzy poszczególnymi aktami normatywnymi następują sprzeczności...

— Czyli możemy mieć np. w praktyce do zeznienias z taką sytuacją, iż dwie osoby, każda postępując inaczej, postępują zgodnie z przepisami?

— Tak. Możemy mieć do czynienia z działaniami wręcz się wzmacniającymi. Trybunał Stanu będzie więc stwierdzał zgodność, lub też niezgodność, danego aktu normatywnego z Konstytucją. Ostateczne rozstrzygnięcie czy sporny dokument jest zgodny z Konstytucją czy też nie, należy do Sejmu.

Trzecim Trybunałem, tworzącym kolejne ogniwo systemu gwarancji ludowładztwa, jest Naczelny Sąd Administracyjny. Jego rolą jest rozpoznawanie ostatecznych decyzji w indywidualnych sprawach wydanych przez organy administracji państwowej wobec obywateli.

ZANIM powstał NSA, zdarzało się iż decyzje administracyjne podejmowane były niezgodnie z prawem. Obywateli od decyzji jednego organu administracyjnego mógł odwołać się do organu administracji wyższego stopnia. Wytwarzała się absurdalna sytuacja: kiedy organ ten utrzymywał w mocy decyzje sprzeczna z prawem. Ocena działań administracji w takich przypadkach pozostawała w ręku sąmoci administracji... Od tych działań nie istniało odwołanie. To się zmieniło rozpoczynając. Takie właśnie decyzje rozstrzygał obecnie NSA.

— JAK więc widać na przestrzeni tych kilku lat powstał bardzo długi łańcuch instytucjonalnych gwarancji...

— Nie tylko na takie działania się zdobyliśmy. Uległ istot-

Poprawa w handlu

(Dokończenie ze str. 1)

— INTENCJA RZĄDU — od powiedział J. Urban — jest zwalczanie alkoholizmu. Nasza polityka w tym względzie jest rygorystyczna i konsekwentna. Popieramy wysiłki Kościoła zmierzające w tym samym kierunku, ale nie znaczy to, iż możemy pozwolić na łamanie przepisów porządkowych. Zakończenie porządku publicznego — niezależnie od celu, jaki przysięga łamiącym ten porządek — musi być zawsze ukarane.

Jedno z pytań dotyczyło porozumień sierpniowych. Rzecznik prasowy rządu przypomniał, że rząd już dwukrotnie szczegółowo rozliczał się z realizacją porozumień. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wysunęło niedawno propozycję podpisania nowej, zaktualizowanej umowy społecznej. Propozycja ta jest przez rząd poważnie rozpatrywana.

KORRESPONDENT AFP zapytał czy to ewentualne porozumienie podjętych kwestie pluralizmu związkowego i więzi politycznych.

Ogólnie wiadomo — stwierdził J. Urban — że OPZZ jest za obecną, jednorodną strukturą ruchu za wodowego. Podobnie związkowcy są przeciw wszelkim próbom łamania porządku publicznego i godności w interesy PRL.

Kilka pytań wiązało się z problematyką naszego handlu zagranicznego.

Prezydium Rządu rozpatrywało niedawno funkcjonowanie handlu zagranicznego na podstawie wyników kontroli NIK. W pierwszej połowie bieżącego roku wolumen eksportu do krajów obszaru płatniczego wzrósł — w porównaniu z takim samym okresem zeszłego roku — o 10,9 proc. Import z krajów tego obszaru wzrósł o 4,1 proc. W obrotach z II obszarem płatniczym wielkość eksportu wzrosła o 0,5 proc. Oznacza to, że została przełamana tendencja spadkowa, z jaką mieliśmy do czynienia w początku

kowych miesiącach roku. Szczególnie pozytywny jest wzrost eksportu — do krajów II obszaru płatniczego wyrobów przemysłu elektromaszynowego.

Korrespondent Reutersa zapytał czy nadwyżka w eksporcie wystarczy do spełnienia posiłków zobowiązań wobec kredytodawców. W lipcu ta nadwyżka wyniosła tylko 300 tys. dolarów.

— Generalnie nie ma powodów do niepokoju. Są natomiast powody, aby zdecydowanie zwiększać nasz eksport.

Jörg Bremer z „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zainteresował się przebiegiem konsultacji w związku z przemówieniem W. Jaruzelskiego w ONZ.

J. Urban scharakteryzował treść rozmów telefonicznych i listów, które nadchodzą w trakcie konsultacji. Często są to obszernie uformułowane, w których znajdują się wiele konkretnych propozycji. Po szczególne powtarza się myśl, że polski premier powinien z trybuny ONZ zapożyczyć o rozbrojenie i poparcie pokojowej polityki ZSRR.

Roman Strybel z prasy polonijnej zapytał czy w tych listach nie było wypowiedzi sprzecznych z polityką rządu.

— Były takie wypowiedzi. Kilka procent — brzmiała odpowiedź J. Urbana.

Kolejne pytanie AFP brzmiało: — Czy aresztowanie byłego pułkownika Adama Rajskiego ma związek ze śledztwem prowadzonym przeciwko Czesławowi Bieleckiemu?

Tak, aresztowanie Rajskiego ma coś wspólnego ze sprawą Czesława Bieleckiego. Śledztwo trwa. Jest on obwiniony o wchodzenie w kontakt z innymi organizacjami w celu działania na szkodę PRL. Bliższe informacje podam wtedy, gdy pozwolą mi to dobro śledztwa.

Ostatnie pytanie na wtorowym spotkaniu J. Urbana z dziennikarzami zagranicznymi zadał Reuter — Czy mogliby pan powiedzieć, jaka liczba wojskowych znajduje się w rządzi? Iii wojewodów wywozi ZSR z wojska?

— W rządzi — oczywiście poza premierem — jest czterech wojskowych. Są to ministrowie: obrony narodowej, spraw wewnętrznych, górnictwa i energetyki, administracji i gospodarki przestrzennej. Liczba wojskowych, którzy są wojskowymi, nie pamiętam. Podam ją na kolejnej konferencji prasowej.

Jerzy GODULA

Kalejdoskop

SPARTAKIADA ARMII ZAPRZYJAZNIONYCH

WCZORAJSZY jeździecki konkurs sztafet (trzech jeźdźców) wygrała drużyna polska przed drugim polskim zespołem, a brązowy medal przypadł Węgrom.

Konkurs drużynowy o „Puchar Armii” wygrał zespół Polski — 24 pkt., przed ZSRR — 60 pkt. i Węgrami — 71,5 pkt.

Zakończyły się dwie konkurencje. W strzelaniu z karabinka sportowego 60 strzałów lejąc, pierwsze miejsce za najlepszy rezultat zdobył Todor Petrow (Bułgaria) — 600 pkt. Drużynowy konkurs czołw z węgla zwyciężyła drużyna 1788 pkt. Pistolet pneumatyczny 60 strzałów wygrał Sergiej Korotkiy z ZSRR, a drugi Dima Zespół ZSRR triumfował również w tej konkurencji w klasyfikacji drużynowej — 174 pkt.

W podnoszeniu ciężarów Miroslaw Chiteboz (w. do 67,5) wywalczył brązowy medal w dwuboju. Polak uzyskał 310 kg Wygrał Stefan Topurcu (Bułgaria) 320 kg przed Jewgieniem Nowikowem (ZSRR) 315,0 kg.

POLACY W PUCHARZE ŚWIATA

PO zakończeniu rywalizacji na Łuzniakach, odbyło się w poniedziałek w Moskwie posiedzenie kierownictwa Europejskiej Unii Lekkoatletycznej (EAA) w celu ustalenia składu reprezentacji naszego kontynentu na zawody o Puchar Świata (4-6 października) w Cambridge. Na liście znalazła się siódemka Polaków: Elżbieta Tomczak Iwona Pakula, Ewa Pislewicz, Ewa Kasorzyk w sztafecie 4x100 m (ta ostatnia została wytypowana również do biegu na 200 m), Genowefa Błaszak na 400 m pł. oraz Marian Woronin na 100 m. Rezerwowym jest Bogusław Maminski.

W Cambridge zmierza się dwa najlepsze zespoły w X Pucharze Europy, ZSRR i NRD, ponadto USA, Ameryka, Afryka, Azja, Oceania oraz ustanowa przez EAA reprezentacja polska, która „rezygnuje” starego kontynentu.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Gdynia organizatorem „Operacji Żagiel 87”?

W GDANSKU odbyło się pod przewodnictwem wicewojewody Łukasza Balcera posiedzenie Rady Rozwoju Żeglarstwa woj. gdańskiego.

Obok innych spraw, które omawiano w trakcie obrad o najważniejszych należały problemy związane z dalszym roz-

wojem naszego żeglarstwa w klasach przygotowawczych i olimpijskich. Kluby okręgu gdańskiego należą w tej dziedzinie od lat do produjących w kraju.

Na posiedzeniu omówiono także — przedstawioną przez prezydenta miasta Gdyni — Janę Krzeczakowską, propozycję zorganizowania w tym mieście w przyszłym roku zlotu polskich jachtów — z okazji 60-lecia nadania Gdyni praw miejskich. Władze miejskie Gdyni wystąpiły także z propozycją zorganizowania w Gdyni w 1987 r. „Operacji Żagiel 87”.

Obydwie przedstawione propozycje spotkały się z pełnym poparciem Rady Rozwoju Żeglarstwa.

Dziś w Malmoe

Duże zainteresowanie spotkaniem Szwecja — Polska

DUŻE zainteresowanie towarzyszy w Szwecji dzisiejszemu meczowi piłkarskiej reprezentacji Polski i Szwecji. Spotkanie ma wprawdzie charakter towarzyski, ale dobra opinia, jaką ma ta nasza drużyna, a także zaciekawienie jaki poziom prezentuje szwedzki zespół przed ważnymi dla niego meczami eliminacyjnymi do mistrzostw świata z Czechosłowacją i RFN, przyciągają się do wzrostu tego zainteresowania.

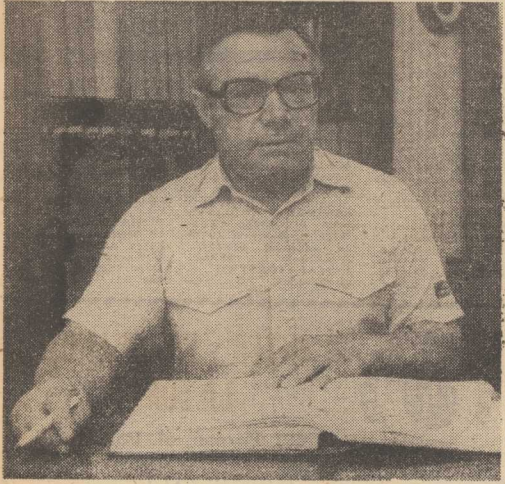
Po dłuższych opadach deszczu, od poniedziałkowego popołudnia w Malmoe ponownie świeci słońce. Malmoe jest dość szczęśliwym miejscem dla reprezentacji Szwecji i Szwecji w wtorek w południe przybyła do Malmoe reprezentacja Polski, która o godzinie 19.00 — w porze rozpoczęcia srogowego meczu — przeprowadzi trening na miejscowym stadionie.

Chile

Antyrządowe demonstracje

MEKSYK P.A.P. We wtorek wieczorem w Santiago doszło do antyrządowych demonstracji. W trakcie rozpedzania przez karabinierów demonstrantów, przy użyciu amunicji wodnych i granatów z gazem łzawiącym, 3 osoby odniosły obrażenia, a ok. 50 zatrzymano. Demonstranci wrzucili wrogie okrzyki wobec rządu i kraju Junty gen. Pinocheta, domagając się skonczenia z dyktatura, pokolenia i kresu tortur i wydobycia na światło dzienne wszystkich zbrodni reżimu.

gwarancje socjalistycznej odnowy



Dr. St. Baniak

nym modyfikacjom model funkcjonowania naszej partii. Złożony to i trudny problem. Źródłem kryzysu politycznego w PZPR było odstępstwo od leninowskich norm życia partyjnego. IX Nadzwyczajny Zjazd stał się platformą na której dokonano się samoczyszczenie partii także poprzez powrót do leninowskich norm kształtujących codziennie jej działania. Zjazd jednoznacznie postawił na demokrację socjalistyczną w państwie. Zjazd opowiedział się za centralizmem demokratycznym. Zasada ta składa się z dwóch elementów. Dużo dyskusji i różnic zdań przed podjęciem decyzji, a później

surowa dyscyplina w ich realizacji. W latach siedemdziesiątych w partii mieliśmy do czynienia z przewagą centralizmu. Droga ta prowadziła prostą drogą do autokratyzmu. Początek lat osiemdziesiątych wykazał jednak, że jeżeli istnieje nadmiar demokratyzacji wewnątrzpartyjnej wodzić się może do frakcyjności. Cała więc filozofia partii w sytuacji kryzysu politycznego koncentruje się na umiejętności stosowania w praktyce zasad centralizmu demokratycznego. Co to oznacza? Jednolite kierowanie pracą partii, świadoma dyscyplina oraz wiążąca wszystkich członków PZPR i dyalektyczna — jak to

podkreślał Lenin — jedność centralizmu i demokracji. IX Zjazd wprowadził w Statucie zapis dotyczący demokracji wewnątrzpartyjnej, demokracji jednakowej dla wszystkich członków partii. Ponadto podkreślono, wyraźnie, że organy uchwałodawcze (wybierane) nie mogą być podporządkowane organom wykonawczym, czyli aparatowi partyjnemu. Partia będąc kierowniczą siłą polityczną w państwie i przewodnią w społeczeństwie — reprezentując interesy klasy robotniczej — kroczy drogą IX Nadzwyczajnego Zjazdu.

— Pełni pan dzisiaj funkcję prokuratora wojewódzkiego w Szczecinie. W trakcie naszej rozmowy mówiliśmy o praworządności. Jednym z podstawowych zarzutów kierowanych pod adresem minionej dekady było stwierdzenie, iż zasady praworządności były naruszane. Byli równi i równiejsi... Z racji sprawowanego urzędu ma pan możliwość śledzenia tych poczynań i działań, które określamy mianem socjalistycznej sprawiedliwości. Wszystkie, niezależnie od funkcji czy urzędu, odpowiadamy sobie wzajemnie.

— Mogę powiedzieć — całą odpowiedzialnością: NIE MA LUDZI PONAD PRAWEM! Nie są mi znane przypadki, aby był oceniany — pod względem prawa — inaczej, łagodniej, obywatel, który ma jakieś koneksje czy też sprawuje taką czy inną funkcję. Mogę tylko przypuszczać, że nie wszystkie sprawy, które miały miejsce, które za szły, są urzędowi prokuratorowi skiemu znane. I dlatego też, to czy tam, może pojawić się opinia, czy też przypuszczenie, że ktoś jest nietykalny, że ktoś ma twa układy. Ale to tylko kwestia czasu aby „nietykalny” stanął przed sądem.

— Prawo, jego klasowy charakter... Także i w prawie karnym w tym okresie wprowadzono istotne innowacje mające na celu zastrzeżenie sankcji przeciwko tym, którzy w swoim permanentnym żurku na trudnej sytuacji gospodarczej. Na straży sprawiedliwości społecznej stoi dzisiaj prawo ostrzeżenie w zakresie sankcji za określone przestępstwa...

— Celem zagwarantowania sprawiedliwości społecznej należało uregulować, usprawnić, sposoby zwalczania patologii społecznych. Ci którzy nie pracują i nie uczą się, którzy w sposób permanentny żurku na trudnej sytuacji gospodarczej. Na straży sprawiedliwości społecznej stoi dzisiaj prawo ostrzeżenie w zakresie sankcji za określone przestępstwa...

— Celem zagwarantowania sprawiedliwości społecznej należało uregulować, usprawnić, sposoby zwalczania patologii społecznych. Ci którzy nie pracują i nie uczą się, którzy w sposób permanentny żurku na trudnej sytuacji gospodarczej. Na straży sprawiedliwości społecznej stoi dzisiaj prawo ostrzeżenie w zakresie sankcji za określone przestępstwa...

— Kontrola i nadzór jako gwarancje zapobiegania kryzysom. Ale te kompetencje — na przestrzeni minionych pięciu lat — zostały przekazane także

w ręce innych ciał społecznych. Jest ich więcej niż wymieniliśmy dotychczas.

— Istotnym zjawiskiem stała się samorządność w przedsiębiorstwach. Dziś rola samorządu pracowniczego w zakładach pracy jest znaczna. Bez jego zdania kierownictwo zakładu nie może podejmować ważnych decyzji. Kierownictwo to musi też składać sprawozdania ze swojego postępowania przed sobą i organami samorządu, musi uzyskiwać wotum zaufania, kolektywne pracowniczych.

— USZANOWANIE zasad samorządu społecznego stało się w tym czasie jednym z najważniejszych elementów polityki państwa. Samorząd mieszkanców miast i wsi oraz jego organy kontrolne zgodnie z ustawowymi uprawnieniami nadzorują działalność administracji terenowej.

Kończąc nasze rozmowy na temat instytucjonalno-prawnych gwarancji demokracji socjalistycznej i praworządności podkreślić się pewnie należy: Sejm PRL w okresie miłowych 5 lat wydał aż 216 ustaw regulujących zagadnienia o których rozmawialiśmy. Jest to potężna praca legislacyjna. Stała się ona fundamentem budowania odnowy i przestrzeganie zasad socjalistycznej demokracji.

TE gwarancje prawne są warunkiem koniecznym, ale nie jedynym. Muszą być one rygorystycznie stosowane i przestrzegane przez aparat państwowy, partyjny — przez nas wszystkich.

— Dziękujemy za rozmowę. Rozmawiał: Maciej CZEKAŁA

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1 w Szczecinie, ul. Potulicka 59

wspólnie z **WOJEWODZKĄ KOMENDĄ OHP** przyjmie

chłopców w wieku 16-18 lat z ukończoną 6 klasą szkoły podstawowej do dochodzącego lufera pracy w celu przyuczenia do zawodu:

- ◆ murarz
- ◆ cieśla-stolarz
- ◆ elektryk
- ◆ zdun
- ◆ dekarz-błacharz

Przyuczenie do zawodu trwa 2 lata. W tym czasie junacy pobierają naukę w Podstawowym Studium Zawodowym oraz otrzymują:

- wynagrodzenie wg obowiązujących stawek,
- premię do 25 proc.,
- odzież ochronną i roboczą.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adres przedsiębiorstwa jw. w pokoju nr 1 lub telefonicznie 880-83, wew. 53. 2828-K

PRZETARG

FABRYKA KABLI „ZALOM”

ogłasza przetarg nieograniczony na:

I przetarg

- samochód marki „Zuk” A 13, nr rejestracyjny SZA 116 K, nr silnika 36644, nr podwozia 221483, rok produkcji 1975. Cena wywoławcza: 282 400 zł;
- samochód marki „Zuk” A 11, nr rejestracyjny SZE 632 C, nr silnika 263353, nr podwozia 119722, rok produkcji 1971. Cena wywoławcza: 295 200 zł;
- samochód marki „Zuk” A 11, nr rejestracyjny SZE 634 E, nr silnika 584937, nr podwozia 119300, rok produkcji 1971. Cena wywoławcza: 203 360 zł.

II przetarg:

- samochód marki „Nysa” 59, nr silnika 103791 (po remoncie), nr podwozia 17930, rok produkcji 1964. Cena wywoławcza: 146 160 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5.09.1985 r. w sali audiowizualnej fabryki o godz. 10. Zainteresowani winni wpłacić do kasy fabryki wadium 10 proc. do godz. 9.45 w dniu przetargu. W razie niedojścia przetargu do skutku następny przetarg ustala się na dzień 12.09.1985 r. Ww. samochody można oglądać w dniu przetargu w godz. 8-10 na parkingu przed fabryką. 3991-K

ZWIĄZEK SOCIALISTYCZNEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ
Zarząd Wojewódzki
al. Wojska Polskiego 69, tel. 370-26
70-479 Szczecin

ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- samochodu „Nysa” 521 M, rok produkcji 1973, nr podw. 123315, cena wywoławcza 113 750 zł.

Przetarg odbędzie się w 7 dniu roboczym licząc od daty ukazania się ogłoszenia, w siedzibie ZW ZSMP o godz. 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy ZW ZSMP. Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 8.00-16.00. 3992-K

NAUKA
LEKcje z języka francuskiego, tel. 702-14, 2394-G

PRACA
OPIEKUNKE do dzieci 2,3 i 4 z własnym mieszkaniem, Pogodno, około 1000, poszukujemy, tel. 752-33, 23952-G

NAUCZYCIEL zaopiekuje się dzieckiem we własnym mieszkaniu, Roetworskiego 18, 22942-G

ZAKŁAD Malarski, Tomankiewicz, zatrudni na stałe malarza z dobrą znajomością zawodu, tel. 22-96-82, 22736-G

MATRYMONIALNE
SAMOTNA około 46, blondynka, wykształce-

Pracownicy poszukiwani
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA

zatrudni

za uprzednim skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Szczecinie

emerytów na stanowisko:

- ◆ robotnik szaleatów.

Informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia, telefon 744-61 wew. 69. 3996-K

PKP ODDZIAŁ BUDYNKÓW

przyjmie do pracy na terenie Szczecina mężczyzn w zawodach budowlanych:

- ◆ stolarz, ◆ szklarz, ◆ murarz, ◆ dekarz-błacharz, ◆ hydraulik, ◆ zdun, ◆ kierawca samochodowy, ◆ palacz c.o. na sezon grzewczy.

Szczegółowych informacji udziela: PKP Sekcja Budynków Nr 1 Szczecin-Pomorzany, ul. Jabłonkowska tel. 41-53-41, PKP Sekcja Budynków Nr 2 Szczecin-Port Centralny, ul. Kanał Parnicki 1, tel. 41-43-43, PKP Oddział Budynków Szczecin, ul. Narutowicza 22, tel. 41-52-44. 3997-K

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 2

zatrudni natychmiast

- ◆ 2 operatorów z upr. kl. II do obsł. żurawia kołowego „Lech”.

Zapewniamy zakwaterowanie osobom samotnym w hotelach robotniczych lub na kwaterych prywatnych za minimalną odpłatnością.

- dobre warunki płacowe,
- inne premie i nagrody wynikające z regulaminu zakładowego oraz wszystkie świadczenia wynikające z zatrudnienia w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Szczecin, ul. Gdańska 12/13 tel. 802-61 w. 129. 3944-K

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI URZĄDZEN TRANSPORTOWYCH „WUTEH”

w Szczecinie, ul. Mieszka I 79/81

zatrudni

kierownika Zakładu Produkcji Wózków. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne-mechaniczne. Zgłoszenia przyjmujemy i udziela informacji Dział Spraw Pracowniczych tel. 82-10-81 wew. 112. 3998-K

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 2

w Szczecinie ul. 26 Kwietnia nr 81

wspólnie z **WOJEWODZKĄ KOMENDĄ OHP** przyjmie

chłopców w wieku 16-18 lat do dochodzącego OHP w celu przyuczenia do zawodu:

- ◆ murarz-tylnik, ◆ cieśla, ◆ stolarz, ◆ zdun, ◆ dekarz-błacharz, ◆ elektryk, ◆ instalator wod.-kan. i c.o., ◆ malarz, ◆ sadzkarz.

Przyuczenie do zawodu trwa 2 lata. W czasie przyuczenia junacy otrzymują:

- wynagrodzenie wg obowiązujących stawek,
- premię do 30 proc. wynagrodzenia,
- odzież ochronną i roboczą.

Chłopcy przyjmowani są z ukończoną 6 klasą szkoły podstawowej. Zgłoszenia należy kierować na adres przedsiębiorstwa, jw. pokój nr 20, telefon 523-251, wewn. 220. Przedsiębiorstwo nie posiada zakwaterowania. 3995-K

KRYSTYNIÉ SAUERMAN

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Meża

składają:

dyrekcja, POP, związek zawodowy i pracownicy CZSS „Spolem” Zakłady Produkcji Spożywczej Szczecin.

Wyrazy współczucia rodzinie Zmarłego

Jana Bielickiego

długoletniego przewodniczącego Rady Nadzorczej WZSMI

składają:

rada i zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Szczecinie.

Koleżance

MARII MAZUR

wyrazy głębokiego współczucia w związku ze zgonem

Meża

składają:

dyrekcja, POP, NSZZ oraz pracownicy Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych.

Koleżce

LESZKOWI BAKALARZOWI

wyrazy gorącego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają: sąsiedzi i znajomi.

ROŻNE

SKLEP Zoologiczny w Stargardzie Szcz. wznawia działalność przy ul. Mickiewicza 24 - zapraszamy. 23958-G

MZ-100 zamienie na nowego Simsona, Gryfino, tel. 38-87 po 18. 22975-G

ZAGINĄŁ maly piesko koloru brązowego. Znalazca wręczony o zarzosi za nagrodę. Stożczyn, Sienica 8 33944-G

INSTALATORSTWO elektryczne, Wisnew- 20934-G

POSIEDNICTWO nieruchomości, 20934-G

skj, tel. 23-13-56, 23946-G

DO wydzierżawienia 2 pomieszczenia jedno o pow. 114 m kw., drugie o pow. 120 m kw., znajdują się na pieczarkarni lub inna działalność (woda, siła). Ka Zimierz, Kujawa, Krasniewka 28 k. Nowogard. 22940-G

POSİADAM wolne moce produkcyjne na terenie narzędziowej, ul. Lubuska 14, Andrzej Mordczak, ul. Kapitańska 34, 22852-G

INTER - FRAGRANCES LA FORET

60-401 Poznań, ul. Polska 114

oferuje do sprzedaży

TONIC SYROP

w wersji angielskiej i francuskiej

Doskonała baza do produkcji wód gazowanych. Termin realizacji odwrotny — w opakowaniu uzgodnionym z odbiorcą — uzależniony od wpływu zamówienia.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **DZIAŁ HANDLOWY INTER - FRAGRANCES LA FORET, POZNAŃ**, tel. 480-611, 411-611, Szczecin tel. 714-01. 3794-K

W Związku Radzieckim

Tworzenie nowego mechanizmu gospodarczego

MINAŁ ponad rok, od kiedy w radzieckim przemyśle zainicjowany został eksperyment ekonomiczny, którego celem jest zmiana mechanizmu gospodarczego. Najpierw w skrócie na czym głównie on polega.

Począwszy od 1 stycznia 1984 r. 700 radzieckich przedsiębiorstw przemysłowych, w których zatrudnionych jest 100 tys. osób, a ich roczna produkcja wynosi miliardy rubli, przystąpiło do pracy na nowych zasadach. Istotą tych zmian polega na tym, aby stworzyć sprzyjające warunki dla odkrywania nie wykorzystanych jeszcze rezerw w przyspieszeniu tym samym rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR. Metoda dla osiągnięcia tego celu opiera się na rozszerzeniu samodzielności przedsiębiorstw w ramach planu gospodarczego, jak też na pobudzaniu ich do podejmowania inicjatyw. Zakres obowiązujących wskaźników, które nałożone zostały „z góry”, zmniejszył się 2-, 4-krotnie. Przedsiębiorstwa same obecnie decydują o wykorzystaniu swoich zysków — dotychczas zwnyż do ministerstwa. W nowych warunkach dokonują one podziału fundusza plan, rozwiązują problemy technicznej modernizacji i wyłącznie same ustalają plan dotychczas m.in. zakresu rozmiaru produkcji i podniesienia wydajności pracy.

Zdecydowano, że w okresie dwóch lat — 1984 i 1985 — w przedsiębiorstwach tych wypróbowane zostaną w praktyce nowe metody planowania, stymulowania i kierowania gospodarką, ażeby wraz z początkiem 12 planu pięcioletniego 1986—1990 mogły być wszędzie zastosowane. Dlatego też ucieśnienie w eksperymencie przedsiębiorstwa zostały tak dobrane, aby reprezentowały model charakterystyczny dla radzieckiej gospodarki wraz z jego licznymi gałęziami przemysłowymi i różnorodnymi powiazaniami. Są to m.in. duże przedsiębiorstwa budowy maszyn, jak i niewielkie zakłady o małej i zmiennej produkcji różnych dóbr konsumpcyjnych, począwszy od żelazek i żarówek po odzież i lody.

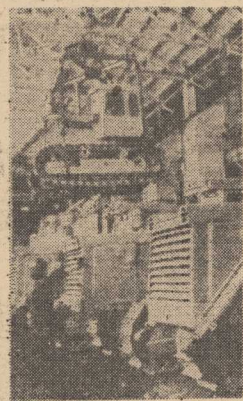
Pierwszy rok wprowadzania eksperymentu wykazał, że w przedsiębiorstwach, w których stosowane są nowe zasady zarządzania, tempo wzrostu wydajności pracy w ciągu roku od rozpoczęcia eksperymentu zwiększyło się prawie dwukrotnie. Wzrosły również zyski. Ekonomiczne efekty przedsiębiorstw odczuł również pracownik.

Uzestwierżone w nim przedkierowały i zjednoczenia przekraczały zadania w zakresie wzrostu produkcji, wydajności pracy, zysku, obniżenia kosztów własnych i poprawy jakości produkcji. Wzrostowi produkcji towarzyszyła na ogół oszczędność zasobów — ludzkich, materiałowych i finansowych. Poprawiła się dyscyplina. Gałęzie pracujące w nowych warunkach lepiej radziły sobie z przeobrażaniem produkcji, z rozwiązywaniem zadań społecznego rozwoju kolektywów pracowniczych. Innymi słowy, wyniki eksperymentu potwierdziły, iż — jak stwierdziła PRAWDA — uzniezione ważny krok na drodze tworzenia jednolitego systemu zarządzania gospodarką narodową.

W tych dniach opublikowano w ZSRR uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie szerokiego upowszechnienia nowych metod gospodarowania i zwiększenia ich wpływu na

przyspieszenie postępu naukowo-technicznego.

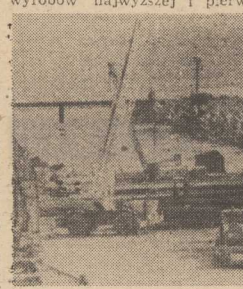
NAJNOWSZA uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR przewidywała rozszerzenie tryzaku ministerstw, przedstawianych z dniem 1 stycznia 1984 roku, na nowe warunki gospodarowania. Nowe metody gospodarowania spowodowane będą we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego, lekkiego i spożywczego, mieszcząc i mikroelektronice, terenowego, a także w sferze usług i niektórych zjednoczeń gospodarki rwnel. Warunki gospodarowania w tych dziedzinach ulegną istotnym zmianom. Nacisk nałożono przede wszystkim na dalsze rozszerzanie uprawnień kolektywów pracowniczych w podstawowych sferach działalności gospodarczej. Jednocześnie zwiększono ich odpowiadłość materialną za techniczny poziom produkcji oraz jej jakość. Nowe metody gospodarowania zmieściła przede wszystkim do zakresu działania wplywu mechanizmu ekonomicznego na skale i tempo wdrażania osiągnięć nauki i techniki.



ZAKŁADY w Cielabinsku produkują cieżkie maszyny, niezapomniane w trudnych warunkach polowych.

W dziedzinie planowania wprowadzono sztywne ramy czasowe dla dostarczania przedsiębiorstwom zadań w zakresie wielkości nakładów, wielkości zasobów materiałno-technicznych. Ocena działalności gospodarzy kolektywów bezpośrednio uzależniona od wyników osiągniętych w dziedzinie wdrażania nowej techniki. Ograniczono rolę ministerstw, które nie powinny zarządzać kolektywom pracowniczymi żadnymi innymi wskaźnikami poza tymi, które określono w warunkach eksperymentu.

ZASTRZONE zostają kryteria atestacji produkcji, rozszerza się system bodźców i zwiększa odpowiedzialność za jej jakość. Atestacja powinna w myśl uchwały rzeczywiście stać się skuteczną dźwignią kierowania postępną naukowo-technicznym, podstawą obiektywnej oceny poziomu produkcji i stymulowania wzrostu produkcji wdrożeń najwyższej jakości. Właśnie w tych celach zwiększono rolę cen. System obniżek i dodatków do cen hurtowych wyrobów najwyższej i pierw-



W ZATOCE Muunga trwa budowa nowego portu morskiego w Tallinie. Ma to być trzeci co do wielkości port radziecki. CAF — TASS

szej jakości powinien podobać kolektyw do nieustannego podnoszenia technicznego poziomu produkcji, energicznego rozszerzania produkcji proeksportowej.

Materiałną podstawą postępu naukowo-technicznego przedsiębiorstw i zjednoczeń staje się fundusz rozwoju. Można go gromadzić, zwiększać kosztem kredytów bankowych, samodzielnie określać w jaki sposób i gdzie go wykorzystywać. Na pierwszym miejscu powinny jednak znaleźć się przedsięwzięcia w dziedzinie przeobrażenia technicznego. Rozszerzono uprawnień kolektywów pracowniczych w zakresie wykorzystania funduszy premiowego, środków przeznaczonych na przedsięwzięcia społeczno-kulturalne i budownictwo mieszkaniowe. Od przyszłego roku wszystkie środki przeznaczone na premie, bez względu na źródło pochodzenia, można będzie gromadzić, tworząc jeden fundusz. O sposobie jego wykorzystania decydują same kolektywy. Postawiono jednak jeden warunek: większa część tego funduszu powinna iść na premie za wykonanie prac, przyspieszających postęp naukowo-techniczny, podnoszących jakość produkcji.

RÓDNOY i obiekty znajdujące się w stadium modernizacji ponoszą jak wiadomo — duże straty w wyniku tego, że otrzymują niekompletny sprzęt lub w wyniku tego, że nie otrzymują go w terminie. Do umocnienia dyscypliny kontraktowej zmierzają pakiet środków zwiększających zainteresowanie zakładów przemysłu maszynowego dostarczaniem produkcji zgodnej z umowami.

Realizacja nowej uchwały ma uzmocnić odpowiedzialność materialną nadana na poster naukowo-techniczny; zapewnić zwolnione zainteresowanie kolektywów pracowniczych, wszystkich szczebli, narodowej zwiększaniem efektywności, podnoszenie technicznego poziomu produkcji oraz poprawa jej jakości; zdecydowanie przyspieszyć proces przechodzenia na tary intensywnego rozwoju; doprowadzić wydajność pracy do najwyższego poziomu światowego.

TEN, mający pryncypialne znaczenie, dokument — jak podkreślał w jednym z artykułów wstępnego dziennik PRAWDA — określa kierunki dalszego doskonalenia mechanizmu gospodarczego.

Wprowadzane na mocy uchwały środki, zmierzające do wzmocnienia tempa rozwoju produkcji i poprawy wszystkich jakościowych wskaźników funkcjonowania poszczególnej gałęzi gospodarki narodowej, opierają się na doświadczeniach, nagromadzonych w toku zakrojonego na dużą skalę eksperymentu.

Ustalono, że terminem zakończenia operacji przechodzenia na nowe zasady gospodarowania zjednoczeń i przedsiębiorstw w innych gałęziach wstępnego będzie dzień 1 stycznia 1987 r.



Przełkład: Marcin Pacuła

61

ROZDZIAŁ VII

Nocny wietrzyk nie przyniósł ochłody i Harry'emu zdawało się, że przedziera się przez zwalę wilgotnej, ciepłej waty. Przez chwilę żał mu się zrobił jego klimatyzowanego pokoju. Nawet zapalony papieros nie sprawił mu przyjemności.

Siedł betonową drogą, w pełnym świetle reflektorów, rzucających blask na tyły palacy prezydenckiego. Uznał za stosowne raczej wystąpić się umyślnie na spojrzeń strażników, nie przemycić się w cieniu, gdzie mogłyby paść ofiarą gorliwości wartowników, którym łatwo się zmyliły palce na spuście. Nade wszystko liczył się dla nich bezpieczeństwo prezydenta-marszałka.

Postanowił wręczyć pozbyć się papierosa i rzucił go na drogę. Przez chwilę obserwował maleńki ognik niedopałka, żarzący się czerniwo na betonowej płycie, po czym zaadaptował swoim butem spadocznikarza — wyfasował właśnie takie umundurowanie — i poszedł dalej, pogwizdując cichotko.

Cieszył się, że dotąd wszystko idzie dobrze. Miał nadzwyczajne szczęście, że spotkał Kerstin i że ona przyjęła jego propozycję. Reszta poszła gładko. Za pośrednictwem organizacji TRAKS skorzystał z usług Dawa'a Chensky'ego i Joeya Graala i posłał ich do Sztokholmu. Następnie, sięgnąwszy do własnych zasobów finansowych, przesłał do banku w Sztokholmie sto tysięcy dolarów. Wydał polecenie, aby tę sumę — w banknotach tysiąc dolarowych, przesłał za pomocą mniej miejsca — włożono do koperty, zalakowano i wręczono Joeyowi Graalowi za okazaniem paszportu na nazwisko Franka Jacksona. Potem, gdy Joey Graal czekał na samolot na lotnisku im. Kennedy'ego, przekazał mu ostatnie instrukcje: oddać kopertę Kerstin, a także zatrzymać ją w domu wraz z mężem i bratem aż do chwili, gdy on wykona kontrakt. Może mogłoby, ostatecznie, zawać Kerstin, ale czy mogłoby też być na dobrą wolę jej męża i jej brata? Nigdy dość ostrożności. A właściwie, czy na pewno i Kerstin mogłoby w pełni zaufać? Czy w ciągu tego tygodnia w Bejrucie tak dobrze ją poznał?

Wież z tej strony miał zabezpieczone były. Co do Charliego Kingsleya, to też nie było sprawy. Znęcił go ta suma trzydziestu tysięcy dolarów. Bo kto by się oparł takiej pokusie? Harry nie potrzebował Charliego do wykonania kontraktu, bo tamten nie specjalizował się w zabijaniu, ale był mu za to nieodzowny jako doświadczony pilot. Nie mógł przecież wziąć ze sobą pierwszego lepszego „podróżującego mordercy”, nie mającego pojęcia o pilotażu, i liczyć na to, że tamci nie zorientują się w sytuacji. Olaf

62

Hjalmarsson nie był człowiekiem, którego by można łatwo oszukać, z miejsca by zdemaskował pilota-amatora.

Sto tysięcy plus trzydzieści tysięcy, razem sto trzydzieści tysięcy dolarów, to suma, o którą uszczuplił milion dolarów Johnny'ego Kremera, nie mówiąc o pieniądzach na bilety na samolot i na drobne wydatki, nie licząc też honorariów pobieranych zwykle przez organizację TRAKS za udzieloną pomoc.

A przecież jeszcze się nie dobrał do tego miliona dolarów Johnny'ego!

Nie mógł, bo musiał czekać na dogodny moment.

Z początku Harry Shultz chciał najpierw pojechać po pieniądze Johnny'ego, a dopiero potem zabrać się do pozostałej roboty. Ale fakt przebywania w tym kraju męża i brata Kerstin stwarzał tak niezwykłe okazy, że Harry postanowił przyspieszyć bieg spraw. Czyż mógł, na przykład, dopuścić do tego, aby wskutek jakiegos nieprzewidzianego zbiegu okoliczności Sven Lundquist i Gunnar Wettergren wrócili do Sztokholmu, zanim on weźmie się na serio do pracy? Mówiły mu, że ma! Trzeba było kuć żelazo póki gorące!

A tu, na miejscu, sprawy toczyły się tak pomyślnie, jak tylko mógł sobie tego życzyć. Nie spotykał się już z generałem Katchamata, przysięgią wrogiem Amerykanów. On i Charlie mieli do czynienia tylko z kolegą Olafem Hjalmarssonem, który zresztą po kilku dniach przylądania się im zaakceptował ich takimi jakimi byli. Tak samo inni lotnicy. Wszyscy byli Szwedami, z wyjątkiem jednego mechanika, Australijczyka. Posiłki były znośne, a niezbyt wyczerpująca praca polegała na utrzymywaniu w dobrym stanie dwóch samolotów. Harry Shultz wykonywał właściwie ru tylnowe czynności i nie musiał bynajmniej popisywać się swoimi talentami mechanicznymi, wyszedł zresztą z pracy od czasu służby w siłach powietrznych USA. Tak więc jego szczuple wiadomości fachowe nie zwracały uwagi i nikt dotąd nie zorientował się w podstępnie.

Choć wszystko to wyglądało bardzo ładnie, nie można było przecież wiecej siedzieć w tej dziurze. Sven Lundquist, Gunnar Wettergren i Kerstin nie stanowią niebezpieczeństwa, bo Dawa Chensky i Joey Graal trzymają ich teraz pod kluczem, ale Harry i Charlie przebywają w tym strasznym kraju, wśród ludzi, których reakcji nie sposób przewidzieć. Kto wie, co za chwilę strzeli do głowy prezydentowi-marszałkowi? Albo generałowi Katchamacie, temu pajacowi, jak go ochrzcił Charlie?

Tego nie można przewidzieć. Trzeba więc jak najprędzej wziąć się do roboty. Wykonać kontrakt.

(cda)

Sprawy miasta i jego mieszkańców

(Dokończenie ze str. 1)

Celem całego przedsięwzięcia jest szybkie reagowanie na uwagi mieszkańców miasta odnośnie się do spraw eksploatacji zasobów mieszkaniowych, usług komunalnych, ochrony środowiska naturalnego, estetyki i czystości, architektury i nadzoru budowlanego, planu społeczno-gospodarczego oraz działalności przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Dyżury pełnić będą kierownicy wydziałów Urzędu Miejskiego oraz dyrektorzy przedsiębiorstw komunalnych. A zatem — do kogo adresujemy uwagi:

- wiceprezydent Szczecina, mgr Ludwik Reszka — tel. 233-479,
- kierownik Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego, inż. Jan Nowak — tel. 225-058,
- kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami, inż. Józef Sotowiczuk — tel. 232-741,
- kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkanowej, inż. Marian Palac — tel. 230-469,
- kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, inż. Leszek Guzdziół — tel. 223-425,
- przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania, Eugeniusz Wojciechowski — tel. 221-129,
- dyrektor naczelny Miejskiego

Przedsiębiorstwa Oczyszczania, mgr Jan Baranowski — tel. 747-03.
• dyrektor naczelny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkanowej, inż. Zbigniew Pasterczyk — tel. 432-70.

• dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Eksploatacji Dróg i Mostów, inż. Witold Gowin — tel. 449-98.

• dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Zieleni Miejskiej, mgr Stanisław Baszczyński — tel. 892-55.

• dyrektor naczelny Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Eksploatacji Urządzeń Komunalnych, mgr Karol Górski — tel. 228-723.

Jutro pierwszy dyżur. O tym, z jakimi sprawami zgłaszać się będzie można — napiszemy w „Kurierze”, koledzy z radia zaś będą o tym mówić w Studiu Baltyk. (mg)



PRZED sklepem z artykułami gospodarstwa domowego — jak zwykle przed otwarciem — tłumek. Może „pracu” odurzać? Foto: Z. Jodkowski

W najbliższą sobotę w Policach

Kiermasz szkolny z atrakcjami

W NAJBLIŻSZĄ sobotę 24 sierpnia w Policach zorganizowana zostanie atrakcyjna impreza handlowa. Przy ul. Krasickiego ustawionych będzie ośmiście stoisk z artykułami papierniczymi, podręcznikami, dziennikarstwem i towarami spożywczymi, które czynne będą od 10 do 17.

Organizatorem handlowej soboty pn. „Kiermasz szkolny” jest Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP przy udziale organizacji handlowych i rzemieślniczych. Ciekawą pozycją uruchomieniem stoisk handlowych równoległe odbywać się będzie „Jedynka starość” i punkt wymiany lektur szkolnych (w internacie ZSZ przy ul. Siedleckiej). Odprawa artystyczna imprezy będzie wstępną częścią amatorskich Spółdzielni Mieszaniowej „Odra”.

Podczas sobotniego Kiermaszu mieszkańcy Polic będą mogli też okazji spotkać się z kandydatem na kandydata na ośla — Janem Koscielnikiem, a także o godz. 18 obejrzeć atrakcyjny pokaz artystyczny omdęby rezerwacji polskiej dyktatorów i prezosów z drużyną... OTV Szczecina i Mieszaniowej „Odra”.

Sadymy, że ten pomysłowo zorganizowany kiermasz będzie cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców miasta i gminy. (wab)

Pierwszy z serii wzorcowych

„Orion” (po remoncie) otworzył podwoje

PO gruntownym remoncie otworzył właśnie swe podwoje sklep PSS „Orion” usytuowany w znowu ul. Krasickiego i Łokietka. Jest to pierwsza z serii wzorcowych placówek sołomowych (o koncepcji tworzenia wzorcowych sklepów z artykułami spożywczymi wprowadzanej obecnie w życie na terenie całej Polski — napisany niebawem Sklepowym warunkami zastrzeżenie bez wzięcia udziału w miano wzorcowo; jest dobrze wyposażony i zaopatrzony w towary starannie wyselekcjonowany klient zaś ma do wyboru kuchenki w cenie samobsługowej lub przy stoiskach tradycyjnych. Personalnie obsługiwany jest w jednolitej uniformy z emblematami firmy i nazwiskami sprzedawczyń.

Jak poinformowała nas wczoraj kierowniczka tej placówki pani Małgorzata Cieślak w „Orionie” przyjmowane są zamówienia na zaopatrzenie zimowe (przyjmujemy — meir ziemniaków z dostawą do domu kosztownie 1400 zł przy odwołaniu w tym 1300 zł, ponadto gwarantujemy jest siup owocowy i warzyw od działkowców (według cen obowiązujących w sklepach „Społem” miasta 13 proc. marży). (mor)

Kronika wypadków

WCZORAJ godzinę przed północą w kanale przy ul. Marynarskiej (Wyspa Pucka) patrol MO znalazł na pół zanurzone w wodzie zwłoki mężczyzny w wieku około 55 lat. W kieszeni miał legitymację na nazwisko Stefan D. (bliższych danych brak). Lekarz pogotowia nie stwierdził żadnych obrażeń ze wstrząsnych co wskazuje na to, iż mężczyzna wpadł do kanału i utonął.

W JASIEŃCACH popełnił samobójstwo przez powieszenie 68-letni mężczyzna. Z pierwszych ustaleń milicyjnych wynika, iż przyczyną tragicznego skutku była depresja psychiczna.

Z ZALEWIA Szczecińskiego w Trzebieży wyłowiono zwłoki mieszkańca tej miejscowości, 3-letniego Daniela W., który — jak już informowaliśmy — 17 bm. utonął pod czas kąpiel.

SZCZECIŃCYSZY strażacy alarmowani byli wczoraj dwukrotnie: pałły się wskutek zwarcia w instalacji elektrycznej telewizory. O godz. 11 na ul. Arkońskiej spłonął czajnik kolorowy „Rubin”, a o 23.45 na ul. Dworskiej — „Libra”.

W pierwszym przypadku straty wynoszą 50, a w drugim — 15 zł.

O GODZ. 10.45 u zbiegu pl. Zwycięstwa — ul. Krzywoustego i al. Wojska Polskiego, „Mercedes” rejestracji RFN kierowany przez obywatela tego kraju Horsta W. wjechał mimo czerwonych świateł na skrzyżowanie i zderzył się z tramwajem linii „P”. Kierowcę odwieziono do szpitala. O godz. 15 na ul. Energetyków 61-letni Tadeusz P. wszedł na jezdnię poza obrębem przejścia dla pieszych i wpadł pod koła dużego „Flaka”, co skończyło się złamaniem nogi.

W Gryfinie wpał pod autokar zakładowy z Kowego Czarnowa 14-letni Janusz J. Na szczęście skończyło się na lekkich obrażeniach. (ap)

Nowy rok szkolny coraz bliżej

Lepiej niż przed rokiem ale do optymizmu daleko

JUŻ za niespełna dwa tygodnie zabrzmi znów dzwonek szkolny. Tysiące najmłodszych mieszkańców naszego miasta zamie miejsce w ławkach i przedszkolnych pokojach zabaw. Jaka jest sytuacja w szczecińskiej oświacie na progu nowego roku szkolnego? Czy budowlani zdają z oddaniem nowych i remontem starych obiektów jak zwykle — a pięć przed dwunastą?

HUBERT KAWECKI — inspektor Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Szczecinie ocenia, iż poprawiła się nieco liczba miejsc w przedszkolach. W ubiegłym roku przyjęto ponad 11 tysięcy dzieci, w tym — liczba przedszkolaków przekroczyła 12 tysięcy. Oznacza to jednak, że wciąż dla 2000 najmłodszych zabraknie miejsc. Należy przy tym dodać, że zarówno przedszkola miejskie jak i zakładowe w znacznym stopniu są przepełnione (w oddziałach będzie przebywać i po 37 dzieci) i nieradko funkcjonują one na krawędzi barier sanitarnych.

Niepokojące są „poślizgi” firm budowlanych przy remoncie przedszkola nr 18 przy al. Wojskiego i budowie nowego na osiedlu Książki Pomorskich. Niezwykle ciężka sytuacja występuje na osiedlu Słonecznym wskutek przekazania aż trzech obiektów przedszkolnych dla potrzeb szkolnictwa podstawo-

wego. Dzieciom z tego osiedla proponowane będą miejsca w przedszkolach zlokalizowanych obok trasy autobusowej łączącej Słoneczną ze śródmieściem Szczecina.

Prawobrzeże Szczecina znajduje się również w najtrudniejszej sytuacji jeśli chodzi o pomieszczenia szkolne. Pisałismy niedawno o Szkole Podstawowej nr 37, która została utworzona w wyniku zaadaptowania żłobka-przedszkola. Podobny sposób prawowicie zlokalizowane zostaną najmłodszym klasy SP nr 31. Złagodzeniem sytuacji po prawej stronie Odry stanie się zakończenie rozbudowy SP nr 65 w Zdrojach i SP nr 12 w Poduchach o dalsze izby lekcyjne. Nastąpi to jednak dopiero w ciągu roku szkolnego.

Co gorzej, w dalszym ciągu zła jest jakość remontów budowlanych w obiektach oświatowych. Dotyczy to nie tylko Słonecznego, ale również SP nr 31 przy al. Jodłowej. Bardzo wolno trwa kontynuacja rozbudowy „Błękitnej” na Wzgórzu Hetmańskim.

Dodatkowym problemem, z jakim borykają się miejskie władze oświatowe, są braki kadry nauczycielskiej. Dzieci przeskoczenia osób z wykształceniem średnim, bez kwalifikacji pedagogicznych, deficyt ten stał się mniej dotkliwy i wynosi obecnie ok. 150 nauczycieli. Braki zostaną jednak w najbliższym czasie uzupełnione. Dzięki dużemu wysiłkowi uda się załatać „dziury” oświatową na prawobrzeżu Szczecina, ale gdzie indziej nauka na dodatek zmiana będzie na porządku dziennym. Jest to niestety wynik poważnych zaniedbań inwestycyjnych w oświacie w poprzedniej kadencji. Dlatego też cieszy każdą poprawę w stosunku do roku poprzedniego.

O SYTUACJI szczecińskiej oświaty mówiono wczoraj ob-

szernie na posiedzeniu Egzekutywy KM PZPR, co znalazło wyraz w podjętej uchwale, gdzie wysoko oceniono wysiłki dyrekcji szkół w przygotowaniu nowego roku szkolnego, równocześnie wskazując na trudną sytuację tam, gdzie trwają jeszcze remonty i prace budowlane. Wysoko oceniono udział żołnierzy LWP i funkcjonariuszy MO, którzy włączyli się do pomocy przy budowie, remontach i wyposażaniu obiektów szkolnych. (wab)

Gdy cukiernicy wojażują

Gorzko, gorzko...

SEZON wakacyjny. Wprawdzie pogoda w tym roku częściej nas zawodzi niż cieszy, ale i tak każdy z nas pragnie, w lecie dobrze wypocząć, gdzieś zjeść, przy okazji polasować. Wspomnijmy tu też o turystach, którzy stołkowe obiady z reguły lubią sfinalizować smacznym, ciepłym jeszcze pączkiem, czy drożdżówką...

TYM, którzy wybierają się po słodkie wypieki, radzimy jednak włączyć w samochód. Nasz reporter dokonał ostatnio krótkiego rekonesansu po Szczecinie. Oto jego rezultaty:

Aleja M. Buzka. Przy stacji CPN prywatna piekarnia jest na głucho zamknięta. Wewnątrz, przez wityrny, widzimy ludzi luvajających się z piłam, deskami, farbam, Remont.

Cukiernia przy ul. Staskiej 13. Wywieśka: Zakład nieczynny! I to przez półtora miesiąca, bo od 16 lipca do końca sierpnia. Może więc drożdżówki uda się kupić po sąsiedzku? Niestety nie. Cukiernia przy al. Jedności Narodowej 11 też jest zamknięta do końca miesiąca. Od pocztku lipca...

Al. Bohaterów Warszawy 3. Zakład cukierniczy zamknięty na miesiąc. Podobnie sytuacja przedstawia się przy ul. Jagiellońskiej 26 i Jagiellońskiej 10, Ulica Bogusława 40. W wartyście odrębnie napisana karteczka, informująca o remoncie do 23 sierpnia. Ul. Obronców Stalina 16. I tutaj sierpniowa przerwa.

W najgorszej zaś sytuacji znajdują się mieszkańcy prawobrzeżnej części miasta. Nie dość, że w ogóle trudno tu zdobyć słodkie wypieki,

to jeszcze zamknięto zakład cukierniczy w Zdrojach przy ul. Batalionów Chłopskich 70. Najbliżej więc po słodko jest do... Poduchów albo Dąbia.

W BIURZE Cechu Rzemiosł Spożywczych poinformowano nas, iż w sierpniu zamkniętych jest w Szczecinie 11 zakładów piekarniczych (na 55 istniejących) i 10 cukierni (na 47 zlokalizowanych w mieście). Na wszystkie przerwy jest zezwolenie Wydziału Handlu i Usług UM (I).

Cukiernicy wecale nie wyprodukują. Większość z nich wykorzystuje okres zamknięcia zakładu na niezbędne remonty — pocieszono nas.

Nie negujemy, że w niektórych przypadkach tak jest rzeczywiście. Ale nie zawsze. Nasz reporter przecież za wityrny największą zamkniętych cukierni nie zauważył „żwej duszy”. Czyżby akurat wszyscy rzemieślnicy remontowali piekarnie w piwnicach? Dziwna rzecz, że to właśnie w lipcu i w sierpniu w naszym mieście przeżywamy istną epidemię masowego zamykania zakładów rzemieślniczych. A może — po prostu — cukiernicy wybrali się w wakacyjną wojażę. Tylko dlaczego w wielu przypadkach trwa to dłużej niż miesiąc? (mor)

Na początek — 22 tytuły...

Videoleka OPRF już zaprasza

WSZYSTKICH miłośników polskich filmów i posiadaczy aparatury video zaprasza działająca już przy Okręgowym Przedsiębiorstwie Rozwojowym Filmów w Szczecinie, wypożyczalnia kasety. Videoleka dysponuje na początek 22 tytułami, wśród których znajdują się m.in. „Seksmisja”, „Aka demia pana Kleksa”, „Lata 20, lata 30”, „Thais”, „Widziadło”, „Vabank II”, „Karate po polsku” oraz kreskówki z Bolkiem i Lokietkiem. Liczba tytułów stale się zresztą zwiększa — znaleźć się na niej mają także w

przyszłości filmy zagraniczne. Osoby fizyczne płać za wypożyczenie jednego filmu 500 zł (plus zestaw w postaci czystej taśmy) za dobę, natomiast instytucje i zakłady pracy od 1,5 do 3 tys. zł (w zależności od stopnia atrakcyjności filmu). OPRF może także zawrzeć umowy z osobami które dysponują własnym sprzętem i transportem na prowadzenie ruchomych kin video. Szczegółowe informacje, Szczecin, pl. Batorego 3 (pok. 214-216), tel. 89-722 i 89-333.